

# Płoną góry płoną lasy (piano version) – Czerwone Gitary

Płoną góry, płoną lasy  
W przedwieczornej mgle,  
Stromym zboczem dnia  
Słońce toczy się  
Płoną góry, płoną lasy,  
Lecz nie dla mnie już,  
Brak mi listów Twych,  
Ciepła Twoich słów  
Rzuć między nas najszerszą z rzek,  
Najgłębszy nurt, najdalszy brzeg  
Rzuć między nas to, co w nas złe,  
A ja i tak odnajdę Cię  
Płoną góry, płoną lasy,  
Nim je zgasi zmierzch,  
Znowu minie noc,  
Znowu minie dzień  
Płoną góry, płoną lasy,  
Lecz nie dla mnie już,  
Brak mi zwierzeń Twych,  
Ciszy Twego snu  
Rzuć między nas najdłuższy lot,  
Najskrytszy żal, najgłupszy błąd  
Rzuć między nas, to co w nas złe,  
A ja i tak odnajdę Cię



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych